

środa, 09.09.2026

Bp Lechowicz: broń wymierzona w Boga uderza w człowieka

343 lata po Wiktorii Wiedeńskiej na Kahlenbergu ponownie zabrzmiało „Deus vicit” - Bóg zwyciężył. W Polskim Sanktuarium Narodowym nad Wiedniem modlili się Polacy, Austriacy i przedstawiciele wielu krajów Europy Środkowej. Obecna była Pierwsza Dama Marta Nawrocka. „Tu zostało obronione nie tylko chrześcijaństwo, ale również DNA kultury europejskiej” - mówi Vatican News ks. Roman Krekora CR, rektor sanktuarium.

Uroczystości upamiętniające zwycięstwo wojsk Jana III Sobieskiego zgromadziły na Kahlenbergu przedstawicieli Kościoła, władz państwowych, dyplomatów, wojskowych oraz licznych pielgrzymów. Wśród hierarchów byli abp Mieczysław Mokrzycki, metropolita lwowski obrządku łacińskiego, oraz bp Wiesław Lechowicz, biskup połowy Wojska Polskiego. Honorowym gościem była małżonka prezydenta RP Marta Nawrocka.

„Pięć minut naszej wielkości”

Rocznicowa liturgia przypominała wydarzenia z 12 września 1683 r., kiedy wojska sprzymierzone pod dowództwem Jana III Sobieskiego pokonały armię Imperium Osmańskiego oblegając Wiedeń.

„Trzeba pamiętać, czego broniliśmy i jaką ma to wartość. Tu zostało obronione DNA nie tylko chrześcijaństwa, ale kultury europejskiej” - mówi ks. Roman Krekora CR.

Rektor sanktuarium podkreśla, że Kahlenberg jest miejscem szczególnym dla polskiej pamięci historycznej. Przywołuje późniejsze walki Polaków pod Monte Cassino, w Normandii czy w bitwie o Anglię, ale zwraca uwagę na zasadniczą różnicę.

„Tutaj jest pięć minut naszej wielkości. Na Kahlenbergu to my wydawaliśmy rozkazy. Ten kościół przypomina o naszym wkładzie w dziedzictwo Europy, w kulturę europejską. Mamy z czego być dumni” - podkreśla.

Do znaczenia historii dla współczesności nawiązał w homilii bp Wiesław Lechowicz. Biskup połowy Wojska Polskiego wskazał, że źródłem konfliktów staje się sytuacja, w której człowiek stawia własną wolę ponad prawem Bożym i próbuje narzucać ją innym.

„Historia ludzkości, a może i niektórych z nas, dowodzi, że tam, gdzie człowiek uzurpuje sobie prawa i prerogatywy, gdzie ponad przykazania Boże stawia własną opinię i wolę, a nade wszystko narzuca innym swoje przekonania, tam zamiast pokoju pojawia się konflikt, a nawet wojna” - mówił bp Lechowicz.

Hierarcha ujął tę myśl w mocnym obrazie: „Mówiąc inaczej, broń wymierzona w Boga obraca się zawsze w kierunku człowieka i przeciwko człowiekowi”.

Sanktuarium Europy Środkowej

Świątynia katolicka na Kahlenbergu od 1907 r. należy do narodu polskiego. Ks. Krekora zwraca jednak uwagę, że znaczenie tego miejsca wykracza poza polską historię.

„Od prawie 120 lat Kahlenberg jest miejscem, które nie tylko łączy Polaków, ale także kraje Europy Środkowej. Powiedziałbym, że jest duchowym sanktuarium dzisiejszego Trójmorza” - mówi.

Międzynarodowy charakter uroczystości podkreślała obecność przedstawicieli armii wielu państw. W liturgii uczestniczyli attaché wojskowi z około 15 krajów. Pierwsze czytanie odczytał austriacki generał, a drugie attaché wojskowy Stanów Zjednoczonych.

„To miejsce rzeczywiście nie tylko łączy Polaków, ale też łączy całą Europę Środkową” - zaznacza rektor sanktuarium.

Jan Paweł II wiedział, jak ważny jest Kahlenberg

Tegoroczne obchody przypominają również o 43. rocznicy wizyty Jana Pawła II na Kahlenbergu. Papież przybył tu w 1983 r., podczas swojej pierwszej oficjalnej podróży do Austrii.

“Znalazł czas, żeby wdrapać się na tę górę, bo wiedział, jak ważne jest to miejsce nie tylko dla Polski, ale też dla Europy, dla tożsamości europejskiej” – mówi ks. Krekora.

Do słów Jana Pawła II nawiązał także prezydent Karol Nawrocki w przesłaniu odczytanym podczas uroczystości. Przypomniął obecność Papieża Polaka na Kahlenbergu w 300. rocznicę Wiktorii Wiedeńskiej i zachęcił do ponownego wsłuchania się w jego wezwanie do budowania jedności Europy w oparciu o jej duchowe wartości. Wskazał też na aktualność pytania o to, kim są dziś Europejczycy i żyjący na kontynencie chrześcijanie.

Odnaleziono miejsce pochówku polskich żołnierzy

Po ponad roku prac sanktuarium można dziś oglądać po gruntownym remoncie, przeprowadzonym w głównej mierze dzięki Markowi Małeckiemu, który jak sam mówi kiedy zobaczyłem, że „amboda spada” zdecydował na pomoc materialną w pracach remontowych.

Rektor podkreśla, że świątynia przez dziesięciolecia czekała na tak szeroką renowację. Prace były możliwe przede wszystkim dzięki zaangażowaniu ludzi, dla których zachowanie polskiego dziedzictwa na Kahlenbergu jest ważne.

Remont przyniósł też niezwykle odkrycie. „Odnależliśmy miejsce, gdzie zostali pochowani nasi żołnierze, którzy zginęli po bitwie” - mówi ks. Krekora. Teren dawnego cmentarza jest obecnie odnawiany.

„Walczmy o naszą pamięć. Pamiętajmy o tych, którzy wybrali trudniejszą drogę, żebyśmy mogli być wolnym, demokratycznym narodem” - apeluje rektor Polskiego Sanktuarium Narodowego na Kahlenbergu.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/arttykul/127522/>